

Rozpoczęto cenzurę internetu

5 czerwca 2016

Już niedługo kontrowersyjne tematy mieszczące się w niezdefiniowanym określeniu „mowa nienawiści” mogą zniknąć z wyników wyszukiwań na systemach Google, Microsoft, Facebook, czy Twitter. Jak podała gazeta Bloomberg firmy te zaczynają cenzurowanie wolności słowa. Ujawniono, iż Facebook i Twitter pracują z Unią Europejską nad zakazami dla komentatorów w sieci, którzy propagują „mowę nienawiści”.

„Amerykańscy giganci internetowi Facebook Inc., Twitter Inc., Google i Microsoft Corp. zobowiązali się do rozwiązania problemu mowy nienawiści w mniej niż 24 godziny w ramach wspólnego działania z Unią Europejską w celu zwalczania wykorzystywania mediów społecznościowych przez terrorystów” – czytamy w artykule. „Poza krajowymi przepisami, które kryminalizują mowę nienawiści, istnieje potrzeba zapewnienia tego typu działań wobec internautów „sprawnie lustrowanych przez pośredników internetowych oraz platformy społecznościowe, po otrzymaniu ważnego zgłoszenia w odpowiednim terminie”, firmy i Komisja Europejska stwierdziła, we wspólnym oświadczeniu we wtorek.”

Teraz to Unia Europejska, będąca niewybieralną instytucją działającą pod kontrolą Komisji Europejskiej, która absorbuje coraz więcej obszarów życia politycznego i prawnego krajów członkowskich, będzie wraz z potężnymi korporacjami informatycznymi zajmowała się cenzurą nieprzychylnych im treści. Jest to bezprecedensowy ruch w podobno wolnej i demokratycznej Europie, w której wzrasta społeczny bunt wobec centralizacji władzy w Brukseli. Program cenzurowania jest tym bardziej niebezpieczny, ponieważ nie zawiera w sobie żadnych ograniczeń co do cenzury a wiele z organizacji działających w radach cenzorskich działa w duchu polityki europejskiej wspierając dla przykładu islamską masową migrację czy programy feministyczne.

Program wdrażania cenzury został opisany rok temu przez pioniera Internetu Matta Drudge, który powiedział w październiku ubiegłego roku [„Infowars”](#), że prawa autorskie zakazujące stronom linkowanie do newsów były już dyskutowane, i że w następnym roku rozpocznie się rządowy program cenzurowania niezależnych mediów.

Wchodzimy tym samym w początek końca wolnej sieci i zaplanowany w pełni kontrolowany system Internetu 2, chyba że nastąpi pospolite ruszenie jak przy próbach cenzurowani sieci w ramach ACTA. Nadszedł czas by zgrywać wszelkie ważne informacje z internetu ponieważ niedługo ich tam nie będzie i wrócimy z powrotem do monoinformacji podawanych przez wielkie mass media.

Źródło: [PrisonPlanet.pl](#)